

K O M U N I K A T Y

Ks. Tomasz Rozkrut

Wokół rotalnego przemówienia Benedykta XVI z 2010 r.

W wygłoszonym, już piątym, przez papieża Benedykta XVI przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej, dnia 29 stycznia 2010 r., należy podkreślić następujące zagadnienia¹:

1. Związek między sprawiedliwością, miłością a prawdą, który papież ukazał w relacji do swojej encykliki *Caritas in veritate*. Należy wskazać, że zagadnienie relacji między sprawiedliwością, miłością a prawdą w kanonicznym procesie o nieważność małżeństwa stanowi częsty przedmiot rotalnych refleksji biskupów Rzymu. W swym przemówieniu Benedykt XVI zauważył, iż we współczesnych czasach sprawiedliwość oraz miłość są sobie przeciwstawiane aż do tego stopnia, że jedna wyklucza drugą. Wskazał, że także w Kościele pojawiają się głosy, według których miłość duszpasterska (*carità pastorale*) mogłaby usprawiedliwiać wszelkie kroki prowadzące do orzeczenia nieważności węzła małżeńskiego. W ten sposób niektórzy chcą wyjść naprzeciw osobom, których sytuacja małżeńska jest nieregularna.

¹ Discorso del Santo Padre Benedetto XVI in occasione dell'inaugurazione dell'anno giudiziario del Tribunale della Rota Romana, [w:] www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2010/january/documents/hf...

Należy zaznaczyć, że temat ten podejmowany jest nie tylko w przemówieniach rotalnych, ale i w wielu rozmowach (np. pojawił się podczas Synodu Biskupów na temat Eucharystii w 2005 r.). Wydaje się, że w tym kontekście trzeba przypomnieć to, co w 1987 r. powiedział do Trybunału Roty Rzymskiej Jan Paweł II. Wskazał on, że dla sędziego kościelnego musi być oczywista zasada, zgodnie z którą tylko niezdolność (*incapacità*), a nie trudność (*difficoltà*) wyrażenia zgody małżeńskiej oraz realizowania prawdziwej wspólnoty życia i miłości, sprawia, że małżeństwo jest rzeczywiście nieważne, natomiast rozpad wspólnoty małżeńskiej nie może nigdy pozostawać dowodem wskazującym na niezdolność kontrahentów².

2. Administrowanie sprawiedliwości w Kościele nie może być związane z zachowaniem pseudoduszpasterskim. Benedykt XVI wskazał, że prawo kanoniczne nie może być pojmowane jedynie jako instrument techniczny służący osobistym interesom, szczególnie tym, które nie są oparte na prawdzie. Dlatego należy pamiętać, że prawo kanoniczne winno być zawsze postrzegane poprzez jego relację do prawdy, oraz z tą świadomością, że w Kościele działania prawne mają na celu zbawienie dusz. Stąd też należy mieć na uwadze, że tak sam proces, jak i wydany wyrok są powiązane w sposób fundamentalny ze sprawiedliwością i pozostają w jej służbie. W szczególności w kanonicznym procesie małżeńskim każdy wyrok ma nie tylko znaczenie dla samych stron procesowych, ale także dla całej wspólnoty małżeńskiej, ponieważ mamy do czynienia z wypowiedzią ma temat nieważności małżeństwa, które bezpośrednio związane jest z dobrem ludzkim oraz nadprzyrodzonym małżonków, jak również dotyczy dobra wspólnoty Kościoła. Ten wskazany aspekt procesu małżeńskiego dotyczy także tych, którzy wydają w nim wyrok, co pociąga za sobą poważną odpowiedzialność tak przed samym Bogiem, jak i przed ludźmi. Papież wskazał, że na ten temat mówi jasno instrukcja procesowa *Dignitas connubii* w art. 72³. Dlatego wszyscy, a przede wszystkim adwokaci, muszą pamiętać o tej obowiązującej zasadzie sprawiedliwości, w szczególności nie powinni oni wspierać takich spraw, które

² Por. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej, 7, Rzym, 5.02.1987, „Acta Apostolicae Sedis”, 1987, vol. 79, s. 1457.

³ „Sędziowie i sądy winni się troszczyć, aby jak najszybciej, z zachowaniem sprawiedliwości (*quam primum, salva iustitia*), zakończyć wszystkie sprawy tak, by w sądzie pierwszej instancji nie przeciągały się powyżej roku, zaś w sądzie drugiej instancji powyżej sześciu miesięcy [kan. 1453]” (DC, art. 72).

według ich sumienia są obiektywnie pozbawione fundamentu przemawiającego za nieważnością małżeństwa.

3. Administrowanie sprawiedliwości w Kościele nie może pomijać miłości. Wynika to z faktu, że każda czynność, nawet ta o charakterze technicznym oraz biurokratycznym winna być łączona z miłością do Boga i człowieka. Dotyczy to zwłaszcza tych sytuacji, które związane są z rozwiązywaniem ludzkich problemów oraz dramatów. Stąd też ciągle obowiązuje zapis normy kan. 1676, który mówi, że sędzia zanim przyjmie sprawę i ilekroć dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, by małżonkowie, jeżeli to możliwe, zostali doprowadzeni do uważnienia małżeństwa i do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego. Natomiast w sytuacji gdy sam proces małżeński jest już nieunikniony, *Dignitas connubii* wzywa, aby odbył się on w atmosferze wzajemnego zrozumienia: „jeśli to nie jest możliwe, sędzia powinien zachęcić małżonków, aby pozostawwszy wszelkie osobiste pragnienia, szczerze współpracowali, działając w prawdzie i z miłością, w poszukiwaniu prawdy obiektywnej, tak jak tego wymaga natura spraw małżeńskich. Gdyby zaś sędzia zauważył, że małżonkowie są do siebie nawzajem wrogo nastawieni, powinien ich usilnie zachęcać, aby w trakcie procesu, porzuciwszy wszelką niechęć, kierowali się nawzajem uprzejmością, dobrocią i miłością bliźniego” (DC, art. 65§ 2–3).

4. Stałe podkreślanie przez Benedykta XVI fundamentalnego znaczenia prawdy w procesie małżeńskim, także poprzez odwołanie się do przemówień rotalnych z 2006 i 2007 r., ma na celu uświadomienie, że tak sprawiedliwość, jak i miłość, postulują szacunek dla prawdy i domagają się jej poznania. Bez prawdy miłość staje się jedynie sentymentalizmem, który nie może ani trwale, ani poprawnie kształtować relacji społecznych. W sposób szczególny dotyczy to małżeństwa, które będąc instytucją nierozzerwalną oraz rzeczywistością sakramentalną między ochrzczonymi (por. KPK, kan. 1056), cieszy się przychylnością prawa, i dlatego w przypadku wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego (por. KPK, kan. 1060).

Konkludując, trzeba krótko powiedzieć, że przywołane przemówienie rotalne papieża Benedykta XVI uświadamia, że kanoniczny proces małżeński to nie tylko normy procesowe ale to przede wszystkim godne rozwiązywanie ludzkich problemów oraz dramatów, które winno być animowane przez miłość oraz sprawiedliwość, zgodnie ze stałym nauczaniem Magisterium.